

Odeszli na wieczną wachtę - Wieści ze środowisk

Nadesłany przez:

Przesłany: : 22.07.2010, 13:30:00

Dziś rano niespodziewanie dotarła do nas wiadomość, którą przez kilka kolejnych godzin staraliśmy się sprawdzić nie mogąc uwierzyć, że jest prawdziwa: w miejscowości Sójki niedaleko Kutna w tragicznym wypadku samochodowym zginęło czworo harcerzy i instruktorów hufca ZHP Łódź-Śródmieście. Dwie inne osoby - kierowca ciężarówki uczestniczącej w zdarzeniu oraz kolejny instruktor hufca ZHP Łódź-Śródmieście - odniosły obrażenia i zostały przewiezione do szpitala.

Nasi harcerze jechali od strony Płocka samochodem marki Volvo, należącym do jednego z instruktorów. Na przyczepie holowali jedną ze swoich drewnianych omeg (domeną szczepu 58 Łódzkich Wodnych Drużyn Harcerskich jest wychowanie przez pracę i szkutnictwo tradycyjne). Przed godziną 9 rano, w miejscowości Sójki, na łuku drogi samochód zjechał nagle na lewy pas ruchu i zderzył się z nadjeżdżającą z przeciwka cysterną.

W wypadku 4 osoby poniosły natychmiastową śmierć:

- hm. Grzegorz „Tytus” Dąbrowski - wieloletni instruktor szczepu, mistrz szkutniczy, także instruktor Zespołu Pilota Chorągwi Łódzkiej ZHP - autor wielu wartościowych materiałów metodycznych
- pwd. Artur „Wałek” Pietrusiak
- Mateusz Stefko
- Joanna Sidorkiewicz

Uczestniczący w wypadku pwd. Ernest "Erni" Bobeff został przewieziony do szpitala i poddany natychmiastowej operacji. Do szpitala trafił także kierowca ciężarówki - według informacji przekazanych przez lekarzy stan obu jest stabilny.

Jutro o godzinie 19:00 w Łódzkiej archikatedrze odbędzie się msza żałobna w intencji ofiar.

hm. Piotr Nowacki

Pilot Chorągwi Łódzkiej ZHP